

Sygn. akt III CZP 100/22

UCHWAŁA

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 8 marca 2022 r.,

sygn. akt XV Ca 1397/21:

"Czy właścicielowi nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie przekroczenia wskutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, przysługuje na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) roszczenie o naprawienie szkody obejmującej nieponiesione koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej, w braku obowiązku podjęcia przez właściciela działań w tym zakresie w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania?"

a w razie negatywnej odpowiedzi:

Czy właściciel nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie przekroczenia wskutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, może na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 322 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) żądać naprawienia szkody obejmującej nieponiesione koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej?";

w sprawie z powództwa J. J. i M. J.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 29 lipca
2022 r., sygn. akt II Ca 410/22:

„Czy właścicielowi nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla portu lotniczego, w przypadku przekroczenia na skutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, przysługuje - na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) - roszczenie o naprawienie szkody obejmującej nieponiesione (hipotetyczne) koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej, gdy brak obowiązku podjęcia przez

właściciela działań w tym zakresie w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania?,

a w razie negatywnej odpowiedzi:

Czy właściciel nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla portu lotniczego, w przypadku przekroczenia na skutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, może żądać naprawienia szkody obejmującej nieponiesione (hipotetyczne) koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 322 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973)?";

w sprawie z powództwa G. S. i O. S.

przeciwko P. w W.

o zapłatę,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt VII AGa 784/20:

„Czy w świetle art. 136 ust. 3 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tj. Dz.U. z 2021 r., poz. 1973), szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 tej ustawy, są także nieponiesione koszty mające na celu wypełnienie wymagań technicznych przez istniejące budynki posadowione na nieruchomości położonej w strefie ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie określenia na tym obszarze wymagań technicznych dotyczących budynków, jeżeli właściciel nie doznaje ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości i brak jest obowiązku podjęcia przez

niego działań w tym zakresie w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania?"

na posiedzeniu niejawnym 28 października 2022 r. w Izbie
Cywilnej

podjął uchwałę:

Właścicielowi nieruchomości położonej w strefie ograniczonego użytkowania, o której mowa w art. 135 Prawa ochrony środowiska, nie przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom zapewnienia w budynku znajdującym się na tej nieruchomości odpowiedniego klimatu akustycznego, jeżeli koszty te nie zostały poniesione.

UZASADNIENIE

1. Postanowieniem z 8 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, w toku rozpoznania apelacji P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 7 czerwca 2021 r., przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienia prawne:

„Czy właścicielowi nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie przekroczenia wskutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, przysługuje na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) roszczenie o naprawienie szkody obejmującej nieponiesione koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej, w braku obowiązku podjęcia przez właściciela działań w tym zakresie w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania?”

a w razie negatywnej odpowiedzi,

„Czy właściciel nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie przekroczenia wskutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, może na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 322 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) żądać naprawienia szkody obejmującej nieponiesione koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej?”

Wskazane zagadnienie prawne zostało sformułowane w sprawie o odszkodowanie dochodzone przez współwłaściciela nieruchomości położonej w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. w P., z tytułu szkody w postaci kosztów niezbędnych do doprowadzenia budynku do stanu zgodności z właściwymi Polskimi Normami. W miejscu lokalizacji nieruchomości podczas wybranych nocy równoważny poziom hałasu lotniczych operacji powietrznych przekracza bowiem dopuszczalne wartości obowiązujące powszechnie na terenach zabudowy mieszkaniowej, zaś budynek znajdujący się na nieruchomości powoda wymaga aktualnie dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej w związku z poziomem hałasu powodowanym działaniami lotniska. Dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego konieczne jest dokonanie nakładów pociągających za sobą koszty w wysokości 64 229,94 zł brutto. Koszty te nie zostały jednakże dotąd poniesione, ich poniesienie nie jest też nakazane przepisami prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego dopuszczalność dochodzenia naprawienia szkody związanej z usunięciem skutków braku komfortu akustycznego można wywodzić z art. 129 ust. 2 p.o.ś., ewentualnie z art. 435 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś., jednakże dodatkowe wątpliwości rodzą się w kontekście tego, iż dochodzone odszkodowanie opiewa na hipotetyczną wartość kosztów akustycznej rewitalizacji nieruchomości.

2. Postanowieniem z 29 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, w toku rozpoznania apelacji P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. od wyroku

Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 15 grudnia 2021 r., przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienia prawne:

„Czy właścicielowi nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla portu lotniczego, w przypadku przekroczenia na skutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, przysługuje – na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973) – roszczenie o naprawienie szkody obejmującej nieponiesione (hipotetyczne) koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej, gdy brak obowiązku podjęcia przez właściciela działań w tym zakresie w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania?”,

a w razie negatywnej odpowiedzi:

„Czy właściciel nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla portu lotniczego, w przypadku przekroczenia na skutek ruchu lotniczego dopuszczalnego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym znajdującym się na tej nieruchomości, może żądać naprawienia szkody obejmującej nieponiesione (hipotetyczne) koszty zapewnienia w tym budynku klimatu akustycznego zgodnego z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 322 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2021 r., poz. 1973)?”

Wskazane pytanie zostało sformułowane w sprawie o odszkodowanie dochodzone przez właścicieli nieruchomości położonej w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. w P., z tytułu szkody w postaci kosztów niezbędnych do doprowadzenia budynku do stanu zgodności z właściwymi Polskimi Normami. W miejscu lokalizacji nieruchomości podczas wybranych nocy równoważny poziom hałasu lotniczych operacji powietrznych przekracza bowiem dopuszczalne wartości obowiązujące powszechnie na terenach zabudowy mieszkaniowej, zaś budynek wymaga aktualnie dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej w związku z poziomem hałasu

powodowanym działaniami lotniska. Dla zapewnienia właściwego klimatu akustycznego konieczne jest dokonanie nakładów pociągających za sobą koszty w wysokości 43 241,92 zł brutto (dla obu budynków należących do powodów). Koszty te nie zostały dotąd poniesione, ich poniesienie nie jest też nakazane przepisami prawa.

Argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia z 29 lipca 2022 r. jest w istocie tożsama z argumentacją przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia z 8 marca 2022 r.

3. Postanowieniem z 27 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, w toku rozpoznania apelacji Przedsiębiorstwa w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 18 czerwca 2020 r., przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia następujące zagadnienia prawne:

„Czy w świetle art. 136 ust. 3 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1973), szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 tej ustawy, są także nieponiesione koszty mające na celu wypełnienie wymagań technicznych przez istniejące budynki posadowione na nieruchomości położonej w strefie ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska, w razie określenia na tym obszarze wymagań technicznych dotyczących budynków, jeżeli właściciel nie doznaje ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości i brak jest obowiązku podjęcia przez niego działań w tym zakresie w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania?”

Wskazane pytanie zostało sformułowane w sprawie o odszkodowanie dochodzone przez uprawnionych z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w obszarze ograniczonego użytkowania dla P.1 w W. z tytułu szkody w postaci kosztów niezbędnych do poniesienia w celu doprowadzenia lokalu do stanu właściwego klimatu akustycznego. Aktualnie budynek, w którym znajduje się lokal powodów, spełnia wymogi Polskich Norm z zakresu izolacyjności akustycznej, jednakże nie spełnia ich dla stanu docelowego lotniska. By normy te były spełnione dla stanu docelowego lotniska, w pomieszczeniach chronionych zaleca się wymianę okien oraz wentylację mechaniczną, których koszt został

oszacowany na 26 214,14 zł. Koszty te nie zostały poniesione, zaś przepisy prawa nie wprowadziły obowiązku ich poniesienia.

4. Sąd Najwyższy postanowieniem z 12 października 2022 r. połączył te sprawy do wspólnego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

5. Przedstawione zagadnienia prawne związane są z utworzeniem obszarów ograniczonego użytkowania (dalej także: „OUU”) dla lotnisk. Obszary ograniczonego użytkowania są ustanawiane, jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko albo z analizy porealizacyjnej wynika, że pomimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu (art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska; dalej także: „p.o.ś.”). Utworzenie OOU ma umożliwić dalszą działalność określonego rodzaju zakładu, chociaż nie jest on w stanie dotrzymać poza swoim obszarem norm jakości środowiska oraz pozwolić na zminimalizowanie szkodliwych dla zdrowia ludzi lub środowiska skutków przekroczenia standardów jakości środowiska. W istocie utworzenie OOU legitymizuje ponadnormatywny hałas. Równocześnie, tworząc obszar ograniczonego użytkowania, uprawniony organ określa granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne budynków oraz sposób korzystania z terenów wynikające z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego (art. 135 ust. 3a p.o.ś.).

6. Problematyka kompensowania skutków negatywnego oddziaływania lotnisk na środowisko była już przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, odnoszących się do jej różnych aspektów. Nie jest jednak celem niniejszej uchwały wyjaśnienie wszystkich narosłych wątpliwości, a jedynie udzielenie odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność kompensowania nieponiesionych kosztów rewitalizacji

akustycznej budynków położonych na obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska. W odniesieniu do tej kwestii wyrażone zostały dwa poglądy.

Według pierwszego z nich, w razie określenia na OOU wymagań technicznych dotyczących budynków, szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są koszty poniesione oraz koszty nieponiesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Pogląd ten został przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., II CSK 254/12, w którym wskazano, że obowiązek zwrotu kosztów poniesionych wynika wprost z art. 136 ust. 3 p.o.ś. Rolą tego przepisu nie jest jednak ograniczenie szkody podlegającej naprawieniu wyłącznie do kosztów poniesionych, jeśli konieczne prace remontowe nie zostały jeszcze wykonane. Stanowisko to przez wiele lat nie było w orzecznictwie bliżej analizowane ani podważane.

Zgodnie z drugim z poglądów art. 136 ust. 3 p.o.ś. rozszerza pojęcie szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych dotyczących budynków przez wszystkie istniejące budynki (w tym mieszkalne), także w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie, jednak zastrzega konieczność wcześniejszego dokonania odpowiednich prac. Innymi słowy, na podstawie tego przepisu dopuszczalne jest tylko dochodzenie roszczeń o zwrot już poniesionych kosztów nakładów obejmujących zabezpieczenia akustyczne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 20 kwietnia 2021 r., II CSKP 5/21, OSNC 2022, nr 2, poz. 17, podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z 23 marca 2022r., II CSKP 286/22).

7. Na mocy art. 322 p.o.ś. do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Oznacza to, że w zakresie, w jakim ustawodawca nie określił w Prawie ochrony środowiska zakresu szkody i sposobu jej naprawienia, zastosowanie znajdują ogólne zasady wynikające z Kodeksu cywilnego. Gdyby uznać, że podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej mógłby stanowić art. 435 k.c., stosowanie tych zasad jest tym bardziej oczywiste. Sprawia to, że

w pierwszej kolejności należy rozważyć możliwość objęcia odpowiedzialnością nieponiesionych kosztów przywrócenia właściwych warunków akustycznych budynku na podstawie reguł ogólnych wynikających z Kodeksu cywilnego, a następnie rozważyć, czy Prawo ochrony środowiska nie ustanawia w tej mierze zasad szczególnych.

8. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w granicach określonych przez § 1 (a zatem w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła), w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ogólne reguły odnoszące się do sposobów naprawienia szkody wyznacza natomiast art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym powinno ono nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Możliwość naprawienia szkody w postaci przywrócenia stanu poprzedniego doznaje jednak ograniczeń, gdyż poszkodowany nie może jej żądać, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty.

W doktrynie, jak i w orzecznictwie, dominuje pogląd, zgodnie z którym, określając wysokość szkody oraz odszkodowania w pieniądzu, należy posłużyć się tzw. metodą różnicy. Polega ona na porównaniu stanu majątku poszkodowanego, jaki zaistniał w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę, z hipotetycznym stanem, jaki powstałby, gdyby zdarzenie to nie miało miejsca.

W odniesieniu do przywrócenia stanu poprzedniego należy natomiast wskazać, że w istocie w znaczeniu ścisłym nie jest ono nigdy możliwe, gdyż nie można cofnąć czasu. Stąd np. w przypadku rozbitej szyby istnieje możliwość jej wymiany, ale wymieniona szyba nie będzie już tą samą szybą, która została zniszczona. W związku z tym przywrócenia stanu poprzedniego z art. 363 § 1 k.c. nie można rozumieć dosłownie; jest nim stworzenie takiej sytuacji faktycznej, która z gospodarczego punktu widzenia byłaby najbardziej zbliżona do stanu istniejącego w razie braku zdarzenia szkodzącego.

9. Biorąc pod uwagę tak określone sposoby naprawienia szkody przewidziane w przepisach Kodeksu cywilnego, niewątpliwie zapłata nieponiesionych kosztów zabezpieczenia budynku przed hałasem nie mieści się w żadnym z nich.

W szczególności nie stanowi ona zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej w rozumieniu art. 363 § 1 k.c., gdyż koszty te nie wynikają z zastosowania metody różnicy opisanej powyżej – dopóki odpowiedni wydatek nie zostanie poniesiony, szkoda w tej wysokości nie dotyka jeszcze aktywów poszkodowanego. Odmienny wniosek można byłoby ewentualnie przyjąć, gdyby na poszkodowanym ciążył skonkretyzowany prawny obowiązek dostosowania budynku pod względem technicznym. W takiej sytuacji nie byłoby wykluczone uznanie wskazanych kosztów za element szeroko rozumianych pasywów poszkodowanego, które zgodnie z dominującym stanowiskiem uwzględnia się przy szacowaniu wysokości odszkodowania metodą różnicy. Przedstawione zagadnienia prawne nie odnoszą się jednak do takiej sytuacji. Koszty zapewnienia w budynku odpowiedniego klimatu akustycznego mogłyby zostać uznane za element odpowiedniej sumy pieniężnej stanowiącej naprawienie szkody określanej metodą różnicy również w sytuacji, gdyby rzeczywiście zostały już poniesione. W takim wypadku pomniejszają one aktywa poszkodowanego. Również ten przypadek nie jest jednak objęty przedstawionymi zagadnieniami prawnymi.

Uwzględniając przedstawione powyżej szerokie rozumienie przywrócenia stanu poprzedniego, nie należy wykluczać, że za jego postać można uznać rzeczywiste dostosowanie budynku do warunków zwiększonego hałasu. Przynajmniej do pewnego stopnia niweluje ono skutki zdarzenia szkodzącego i w związku z tym stanowi stworzenie sytuacji faktycznej możliwie zbliżonej do przypadku, w którym zdarzenie szkodzące by nie nastąpiło. Zapłata kwoty pieniężnej umożliwiającej takie dostosowanie jest jednak czymś innym niż zwrot faktycznie poniesionych kosztów takiego dostosowania.

10. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od kilkadziesiąt lat akceptowana jest praktyka ustalenia odszkodowania pieniężnego w wysokości hipotetycznych kosztów naprawy rzeczy, określana mianem metody kosztorysowej wyliczenia

odszkodowania albo restytucją pieniężną (zob. m.in. wyroki: z 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNC 1971, nr 5, poz. 93; z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199; z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88; z 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00; z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00; z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00; z 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01; uchwały: z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74; z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51; z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144). Przyjęcie dopuszczalności takiego sposobu naprawienia szkody mogłoby prowadzić do wniosku, że możliwe jest także żądanie zapłaty z góry kosztów zapewnienia właściwego klimatu akustycznego budynku, gdyż – podobnie jak naprawa rzeczy – również ono prowadzi do przywrócenia stanu poprzedniego.

Stosowanie metody kosztorysowej przy wyliczaniu wysokości odszkodowania spotkało się jednak z krytyką w literaturze. Zarzucano w szczególności, że dla jej przyjęcia nie ma podstawy prawnej, a także, że może ona doprowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, jeżeli zaniecha on naprawy lub dokona jej niższym kosztem.

Częściową odpowiedzią na tę krytykę jest koncepcja uzasadniająca stosowanie metody kosztorysowej w przypadkach, w których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej. Z art. 822 § 1 k.c., w którym mowa o „zapłaceniu” odszkodowania, wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może nastąpić wyłącznie w pieniądzu. Przepis ten stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 363 § 1 k.c. Nie oznacza to jednak, że eliminuje on po prostu jedno z roszczeń przysługujących poszkodowanemu, ograniczając jego prawa do żądania zapłaty sumy pieniężnej określonej zgodnie z metodą różnicy. Ze względu na konieczność zapewnienia możliwie pełnej ochrony ubezpieczeniowej bardziej właściwe wydaje się przyjęcie, że art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. jedynie w ten sposób, iż wynikające z tego ostatniego przepisu roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego *in natura* w stosunkach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej „przekształca się” w roszczenie o zapłatę kosztów takiej restytucji (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC

2012, nr 3, poz. 28, a także w uzasadnieniu uchwały z 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 85, oraz w wyroku z 6 listopada 2015 r., II CSK 58/15).

W nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy niekiedy przewidywał możliwość stosowania metody kosztorysowej także poza stosunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W szczególności została ona bez szerszego uzasadnienia zaakceptowana w wyrokach z 6 lutego 2018 r., IV CSK 83/17, oraz z 14 grudnia 2018 r., I CSK 695/17 (OSNC-ZD 2020, nr A, poz. 8), w odniesieniu do szkody polegającej na wykonaniu wadliwych lokali lub budynków. Charakterystyczne jest, że w obu tych orzeczeniach jako punkt wyjścia i podstawa określenia wysokości odszkodowania w pieniądzu przywołana została metoda różnicy, co nie przeszkodziło jednak w przyjęciu wniosków, które pozostają z nią w sprzeczności, a przynajmniej z niej nie wynikają. W wyroku z 8 marca 2019 r., III CSK 106/17, Sąd Najwyższy uzasadnił stosowanie metody kosztorysowej dla wyliczenia szkody wiążącej się z wadą budynku, odwołując się do art. 322 k.p.c. w związku z niemożliwością ścisłego udowodnienia wysokości żądania. W postanowieniach z 18 sierpnia 2020 r., I CSK 98/20, oraz z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 943/22, Sąd Najwyższy przyjął z kolei, że choć zakwalifikowanie takiego sposobu naprawienia szkody – zwłaszcza w konfrontacji z przepisami przewidującymi możliwość żądania pokrycia z góry przewidywanych kosztów tylko w przypadku wykonania zastępczego (art. 480 § 1 k.c. w związku z art. 1049 § 1 zdanie 2 k.p.c.) – może budzić wątpliwości, to sam kierunek interpretacji należy już uznać za utrwalony.

11. Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym zagadnienia prawne nie znajduje podstaw do stosowania metody kosztorysowej naprawienia szkody poza przypadkami dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej oraz sytuacjami uregulowanymi w przepisach szczególnych. Podzielić należy stanowisko wyrażane w literaturze, zgodnie z którym Kodeks cywilny nie przewiduje takiego sposobu naprawienia szkody. Stosowanie metody kosztorysowej jest natomiast rozpowszechnione w prawie niemieckim; tam jednak wyraźnie wynika to z § 249 ust. 2 niemieckiego kodeksu cywilnego. Obowiązujące

takiego przepisu jest konieczne dla przyjęcia istnienia po stronie poszkodowanego roszczenia o zapłatę hipotetycznych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego.

W polskim Kodeksie cywilnym podobna regulacja także istnieje, jednak jej zakres zastosowania ograniczony jest do szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Zgodnie z art. 444 § 1 zdanie 2 k.c. w takich przypadkach na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Przepis ten jest wynikiem założenia ustawodawcy, zgodnie z którym w przypadku szkód na osobie poszkodowany zasługuje na szczególną ochronę, silniejszą niż w innych sytuacjach. Gdyby przyjąć, że możliwość żądania nieponiesionych jeszcze kosztów restytucji naturalnej istnieje w każdym przypadku, wskazany przepis byłby zbędny.

Podzielić należy również wyrażane w literaturze obawy, że przyznanie poszkodowanemu możliwości żądania z góry kosztów przywrócenia stanu poprzedniego może stać się źródłem jego wzbogacenia, co jest sprzeczne z funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2021 r., V CSKP 85/21, OSNC 2022, nr 11, poz. 112). Zjawisko to jest szczególnie wyraźne właśnie w przypadku żądania zapłaty nieponiesionych kosztów rewitalizacji akustycznej budynków, ponieważ faktycznego spożytkowania otrzymanego odszkodowania w tym celu zwykle nie wymuszają potrzeby gospodarcze.

Podkreślenia wymaga, że w analizowanym przypadku nie byłby trafny argument, zgodnie z którym odmówienie poszkodowanemu możliwości żądania z góry kosztów restytucji naturalnej jest sprzeczne z zasadami równości wynikającymi z art. 32 lub 64 ust. 2 Konstytucji RP, gdyż w lepszej sytuacji stawia tych poszkodowanych, którzy, dysponując odpowiednimi środkami finansowymi, będą w stanie sami przywrócić stan poprzedni (w analizowanym przypadku – dokonać rewitalizacji akustycznej budynku), by następnie zażądać zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów.

Bezzasadność wskazanego argumentu wynika stąd, że także poszkodowani, którzy nie chcą lub nie są w stanie przeznaczyć własnych środków na przywrócenie stanu poprzedniego, dysponują w stosunku do podmiotu ponoszącego odpowiedzialność odszkodowawczą roszczeniem o podjęcie odpowiednich działań. Jeżeli więc poszkodowanemu rzeczywiście zależy na stworzeniu takiej sytuacji faktycznej, która z gospodarczego punktu widzenia byłaby najbardziej zbliżona do stanu istniejącego w razie braku zdarzenia szkodzącego, a nie tylko na uzyskaniu odpowiedniego przysporzenia pieniężnego, może zażądać podjęcia odpowiednich działań od podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 480 § 1 k.c. w razie zwłoki dłużnika wierzyciel-poszkodowany może żądać upoważnienia przez sąd do wykonania czynności na koszt dłużnika. Artykuł 1049 § 1 k.p.c. w zdaniu drugim stanowi natomiast, że na żądanie wierzyciela sąd może przyznać mu sumę potrzebną do wykonania czynności na koszt dłużnika (zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r., III CZP 106/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 13). Możliwość rzeczywistego dostosowania technicznego budynku jest więc w każdej sytuacji zapewniona. Zasadnicza różnica w porównaniu do sytuacji, w której w ramach roszczenia odszkodowawczego można byłoby z góry dochodzić zapłaty nieponiesionych kosztów restytucji naturalnej, polega na tym, że kwoty uzyskane od dłużnika na podstawie art. 1049 § 1 k.p.c. podlegają rozliczeniu co do tego, czy rzeczywiście zostały poniesione, niezależnie, czy zgodnie z dominującym poglądem rozliczenie takie miałyby nastąpić w postępowaniu egzekucyjnym, czy też odrębnie, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie ulega natomiast wątpliwości, że kwoty odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową takiemu rozliczeniu nie podlegają.

W związku z powyższym jedynie na marginesie można wskazać, że przedstawiona okoliczność stanowi dodatkowy argument na rzecz odmiennego potraktowania roszczenia odszkodowawczego skierowanego w stosunku do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Ponieważ zgodnie z art. 822 k.c. na takim ubezpieczycielu nie ciąży obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, do jego sytuacji nie stosuje się art. 480 k.c. i 1049 § 1 k.p.c. Wykluczenie możliwości wyliczenia szkody metodą kosztorysową w takim przypadku rzeczywiście mogłoby

prorowadzić do trudniejszej sytuacji tych poszkodowanych, którzy nie są w stanie wydatkować własnych środków na przywrócenie stanu poprzedniego.

12. Zgodnie z przyjętymi założeniami wykluczenie możliwości żądania zapłaty nieponiesionych kosztów rewitalizacji akustycznej budynków na podstawie przepisów ogólnych, nakazuje dokonanie analizy, czy możliwość taka nie wynika z przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska.

W tym kontekście można byłoby rozważać, czy art. 136 ust. 2 p.o.ś., w którym mowa o podmiocie zobowiązanym do wypłaty odszkodowania, nie ogranicza możliwych sposobów naprawienia szkody wskazanych w art. 363 § 1 k.c. jedynie do świadczenia pieniężnego. W konsekwencji mogłoby to prowadzić do wniosku o dopuszczalności stosowania metody kosztorysowej na zasadzie rozumowania zbliżonego do przedstawionego powyżej w kontekście art. 822 k.c. Przyjęcie takiego wniosku byłoby jednak niemożliwe z uwagi na art. 136 ust. 3 p.o.ś., zgodnie z którym w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Według z kolei art. 129 ust. 2 p.o.ś. w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Wykładnia literalna art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie pozostawia wątpliwości, że zaspokojeniu na jego podstawie podlegają jedynie koszty, które zostały poniesione. Ustawodawca jednoznacznie wskazał na „koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki” (art. 136 ust. 3 p.o.ś.) i „poniesioną szkodę” (art. 129 ust. 2 p.o.ś.). Dwukrotne użycie imiesłowu przymiotnikowego przeszłego biernego wskazuje na intencję zawężenia szkody w postaci kosztów za rewitalizację akustyczną wyłącznie do kosztów, które zostały już wydatkowane, a nie do kosztów, które zostaną poniesione w przyszłości.

Rezultat wykładni literalnej wskazanego przepisu jest jednoznaczny. Próba argumentacji, że ze wskazania przez ustawodawcę na koszty poniesione miałyby wynikać, iż chodzi także o koszty nieponiesione, byłaby interpretacją *contra legem*,

podważającą założenie o racjonalności ustawodawcy, co nie jest możliwe bez naruszenia zasad praworządności.

Wniosek wynikający z art. 136 ust. 3 p.o.ś. potwierdza przedstawione powyżej wyniki wykładni zasad ogólnych wyrażonych w Kodeksie cywilnym. Nawet jednak, gdyby było inaczej i na podstawie samych zasad ogólnych dało się wywieść istnienie roszczenia o naprawienie szkody metodą kosztorysową, z wykładni literalnej wskazanego przepisu wynikałoby ograniczenie odpowiedzialności na tle Prawa ochrony środowiska wyłącznie do kosztów rzeczywiście poniesionych.

13. Za przyjętą interpretacją przemawia również przewidziane w art. 129 ust. 2 *in fine* p.o.ś. objęcie obowiązkiem kompensaty zmniejszenia wartości nieruchomości z powodu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości. Jeżeli nie przeprowadzono rewitalizacji akustycznej budynku, w kwocie obniżenia wartości nieruchomości uwzględniony jest (też) spadek jej wartości związany z tym, że budynek nie zapewnia wystarczającej ochrony przed hałasem. Z kolei faktyczne dokonanie tych nakładów doprowadzi zapewne do wzrostu wartości budynku i nieruchomości. Odrębne przyznanie odszkodowania w wysokości kwoty zmniejszenia wartości nieruchomości oraz wartości hipotecznych nakładów na rewitalizację akustyczną nieruchomości (przynajmniej częściowo) spowodowałoby – niedopuszczalną w prawie cywilnym – podwójną kompensację tej samej szkody, tyle tylko, że obliczonej w różny sposób.

14. Argumentem przemawiającym przeciwko przyjętej tu wykładni nie może być również krótki termin zawity trzech lat (do 14 marca 2019 r. – dwóch lat) przewidziany w art. 129 ust. 4 p.o.ś., który jakoby miałby być niewystarczający do wykonania odpowiednich prac celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku. Przede wszystkim wskazać trzeba, że dokonanie odpowiednich prac w tym terminie nie wydaje się nierealne, nawet jednak gdyby tak rzeczywiście było, uprawniony ma możliwość dochodzenia roszczeń związanych z utratą wartości nieruchomości, która kompensuje również niedostatki budynku wynikające z niedostatecznego zabezpieczenia przed hałasem.

15. Przedstawiony powyżej wniosek co do braku możliwości żądania odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową na podstawie przepisów

ogólnych Kodeksu cywilnego o naprawieniu szkody oznacza również, że roszczenie takie nie powstanie nawet w razie przyjęcia, że podstawą odpowiedzialności powinien być art. 435 k.c. Przepis ten przewiduje bowiem szczególne przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, nie określa jednak szczególnych zasad naprawienia szkody.

W związku z powyższym jedynie na marginesie można zauważyć, że przyjmowane niekiedy w orzecznictwie założenie, zgodnie z którym art. 129 ust. 2 p.o.ś. wyklucza zastosowanie art. 435 k.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09; z 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10; wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., I CSKP 112/21) jest wątpliwe. W szczególności należy wskazać, że między tymi przepisami nie zachodzi stosunek *lex specialis* – *lex generalis*, gdyż odmiennie określone są zdarzenia szkodzące (ustanowienie OOU *versus* ruch przedsiębiorstwa) i –konsekwentnie – odmiennie mogą kształtować się skutki tych zdarzeń. Dalszą konsekwencją powyższego są również odmienne skutki w zakresie dawności – roszczenia z art. 129 ust. 2 p.o.ś. ograniczone są terminem zawitym wskazanym w art. 129 ust. 4 p.o.ś., natomiast roszczenia wynikające z art. 435 k.c. terminami przedawnienia przewidzianymi w art. 442¹ k.c.

Dodać wreszcie należy, że nie jest oczywiste uznanie portu lotniczego za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, jak przyjął to Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2012 r., I CSK 509/11 (OSNC 2013, nr 2, poz. 26). Należy się zgodzić, że korzystanie z sił elementarnych jest bez wątpienia warunkiem *sine qua non* funkcjonowania portu lotniczego, gdyż pozostaje niezbędne do poruszania się samolotów. Samoloty te należą jednak do innych przedsiębiorstw, a port lotniczy zapewnia jedynie infrastrukturę do korzystania z nich. Na podobnej zasadzie ruch pojazdów jest konieczny do funkcjonowania parkingu strzeżonego, jednak wątpliwe byłoby uznanie samego takiego parkingu za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Pominięcie wykorzystania sił elementarnych przez samoloty nie wyklucza jeszcze *a limine* uznania portu lotniczego za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, gdyż dla obsługi podróżnych i samolotów wykorzystuje ono własne pojazdy i różne inne urządzenia. Można jednak argumentować, że wykorzystanie to

ma jedynie charakter pomocniczy i nie musi mieć miejsca w przypadku każdego portu lotniczego.

16. Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak w sentencji.

I.n